



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 10 kwietnia 2015 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **Akt oskarżenia wobec właściciela psów, w związku z pogryzieniem dwóch kobiet**

**Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 62 – letniemu mężczyźnie oskarżając go o nieumyślne spowodowanie uszczerbku na zdrowiu dwóch kobiet pogryzionych przez jego psy. Do pierwszego pogryzienia doszło 18 września 2014 roku, do drugiego w dniu 12 października 2014 roku. Za zarzucone przestępstwa grozi mu kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 3.**

Po październikowym zdarzeniu sprawą zajęła się skierniewicka prokuratura. Ustalono, że 12 października 2014 roku psy zaatakowały wówczas 57 – letnią mieszkankę Skierniewic. Kobieta po godzinie 18 opuściła miejsce swojego zamieszkania i udała się na spacer po pobliskiej okolicy. Wtedy została zaatakowana przez trzy duże psy, które wyglądem przypominały owczarki niemieckie. Zdarzenie to ze znaczniej odległości zauważył zamieszkujący w okolicy mężczyzna i pośpieszył kobiecie z pomocą. Odgonił psy i wezwał pomoc medyczną. Pokrzywdzona trafiła do szpitala. Z opinii biegłego dowiadujemy się, że w wyniku pogryzienia doznała ona ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Pojawiło się prawdopodobieństwo, że psy są własnością oskarżonego, który nieopodal prowadził lokal gastronomiczny. On sam stanowczo negował, by jego czworonogi miały związek z pogryzieniem kobiety. Dopiero wykonanie specjalistycznych badań DNA dało podstawy do stwierdzenia, że pokrzywdzona została pokąsana przez właśnie jego psy.

Jak ustalono, w pobliżu miejsca zamieszkania mężczyzny 18 września 2014 roku około 22:00 miała miejsce podobna sytuacja. Doszło do zaatakowania przez psy

22 – letniej kobiety. Na szczęście w tym przypadku spowodowane przez zwierzęta obrażenia ciała nie były aż tak dotkliwe. Na stwierdzenie udziału w tym drugim zdarzeniu czworonogów oskarżonego, pozwoliły także wyniki badań genetycznych.

Całokształt dokonanych ustaleń dał podstawy do przyjęcia, że oskarżony nienależycie zabezpieczył zwierzęta, które pokonując ogrodzenie, wydostały się poza posesję właściciela, atakując kobiety i powodując u nich obrażenia ciała.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania